

Sygn. akt VII U 718/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Danuta Dadej – Więsyk

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Trafisz

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2016 roku w Lublinie

sprawy M. F.

z udziałem zainteresowanego M. S. prowadzącego pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w W.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczeń społecznych

na skutek odwołania M. F.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W.

z dnia 3 lutego 2015 roku, nr (...)

oddala odwołanie

Sygn. akt VII U 718/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 lutego 2015 roku, nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1442 ze zm.) oraz art. 300 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks Pracy (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1502) w związku z art. 83 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks Cywilny (Dz. U. z 2014 roku, poz. 121 ze zm.), stwierdził, że M. F. jako pracownik u płatnika składek B. M. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 lipca 2014 roku (decyzja – akta ZUS).

W odwołaniu pełnomocnik ubezpieczonej zaskarżył wskazaną decyzję i wnosił o jej zmianę poprzez stwierdzenie, że M. F. jako pracownik u płatnika składek B. M. S. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 lipca 2014 roku oraz zasądzenie na rzecz ubezpieczonej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pełnomocnik szeroko odniósł się do argumentów podniesionych w zaskarżonym rozstrzygnięciu oraz podnosząc okoliczność faktycznego świadczenia przez M. F. pracy na rzecz płatnika składek i jej konsekwencje dla niemożności skutecznego zarzutu pozorności umowy o pracę zawartej w dniu 1 lipca 2014 roku (odwołanie – k. 2 – 9 akt sądowych).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie, podnosząc argumenty, które legły u podstaw zaskarżonej decyzji (odpowiedź na odwołanie – k. 51 – 52 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

M. S., w dalszej części zwany zainteresowanym, od dnia 1 września 2012 roku prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie między innymi oprogramowaniem, doradztwem, zarządzaniem stron www, sprzedażą przez internet oraz rozwojem innowacyjnych projektów informatycznych, pod firmą (...), której główne miejsce wykonywania znajduje się w W. przy ul. (...). Z tego tytułu podlega ubezpieczeniom społecznym.

M. F., zwana w dalszej części ubezpieczoną, legitymuje się wykształceniem wyższym magisterskim filologicznym w zakresie filologii angielskiej. W okresach od dnia 2 września 2009 roku do dnia 25 czerwca 2010 roku oraz od dnia 1 września 2010 roku do dnia 23 września 2012 roku była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku nauczyciela języka angielskiego w Zespole Szkół im. (...) w B.. Natomiast w okresie od dnia 13 marca 2013 roku do dnia 28 czerwca 2013 roku podstawę zatrudnienia we wskazanym podmiocie również na stanowisku nauczyciela stanowiła umowa o pracę w wymiarze 9/18 etatu. Zajmowała się również prowadzeniem kursów językowych.

Rodzeństwo umówiło się że ubezpieczona rozpocznie zatrudnienie u M. S. po zakończeniu roku szkolnego 2013/2014. Wspólnie mieli pracować nad stworzeniem mobilnej aplikacji do tłumaczeń i wysyłania zleceń. W ramach realizacji ustaleń w dniu 25 czerwca 2014 roku ubezpieczona przeszła w L. wstępne badania lekarskie, w ramach których uprawniony lekarz stwierdziła brak przeciwwskazań dla zatrudnienia na asystentki ds. tłumaczeń. Po zakończeniu zatrudnienia na stanowisku nauczyciela w dniu 1 lipca 2014 roku pojechała busem do W. aby rozpocząć zatrudnienie u zainteresowanego. Do W. dotarła około godziny 14.00. W tym dniu w mieszkaniu stanowiącym własność zainteresowanego przy ul. (...), stanowiącym główne miejsce prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej zainteresowanego, ubezpieczona przeszła trwające dwie godziny szkolenie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, prowadzone przez ubezpieczonego oraz została przeszkolona z obsługi sprzętu biurowego, tj. laptopa. Mieszkanie składa się z trzech pokoi, tj. salonu łączonego z kuchnią, pokoju dla dzieci oraz sypialni. W tym dniu zainteresowany i ubezpieczona zawarli na czas nieokreślony umowę o pracę, stanowiącą podstawę zatrudnienia ubezpieczonej w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku asystenta ds. tłumaczeń za wynagrodzeniem 5.000,00 złotych brutto miesięcznie. Strony postanowiły, że do obowiązków ubezpieczonej należeć będzie wykonywanie zleconych tłumaczeń pisemnych i ustnych, prowadzenie zajęć podnoszących umiejętności językowe w zakresie języka angielskiego w firmie, prowadzenie zajęć z analizy i poprawy wykonywania prezentacji w języku angielskim w firmie, wykonywanie zleconych analiz związanych z tematyką tłumaczeń, pomoc w bieżących sprawach biurowych oraz podnoszenie kwalifikacji. W ramach wykonania tych obowiązków ubezpieczona miała tłumaczyć pisemnie teksty oraz ustnie rozmowy, przeprowadzać zajęcia z języka angielskiego ogólnego i branżowego oraz zajęcia z podnoszenia umiejętności prezentacji w języku angielskim, dokonywać analizy wymagań dla aplikacji pod kątem różnic językowych i kulturowych oraz dokładności tłumaczeń i pomagać w prowadzeniu korespondencji w języku polskim i angielskim.

W dniu zawarcia umowy o pracę ubezpieczona miała wiedzę, że jest w ciąży, ponieważ w dniu 26 czerwca 2014 roku była na wizycie u lekarza ginekologa, który potwierdził stan ciąży. Podczas badań wstępnych poinformowała lekarza o ciąży, nie mówiąc jednak poczynionym przez lekarza ginekologa w dniu 12 czerwca 2014 roku rozpoznaniu poronienia zagrażającego, o którym nie wiedziała. Z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zainteresowany dokonał zgłoszenia do M. F. do ubezpieczeń społecznych w dniu 3 lipca 2014 roku.

Przez pierwszy tydzień lipca 2014 roku ubezpieczona mieszkała u zainteresowanego w mieszkaniu przy ul. (...). Od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia 4 lipca 2014 roku ubezpieczona zorientowała się w obsłudze laptopa zainteresowanego, który miał zainstalowany innym system operacyjny niż ten których dotychczas obsługiwała. Strony ustaliły jak powinna wyglądać praca ubezpieczonej oraz jakie są wobec niej oczekiwania. Ustalenia odnosiły się do tego na czym miała polegać aplikacja, którą miał stworzyć zainteresowany, tj. czy ma polegać na wspomaganium tłumaczenia, czy też na nawiązaniu kontaktów pomiędzy zleceniodawcą a zleceniobiorcą. We wskazanym okresie ubezpieczona pomogła opracować CV zainteresowanego w języku angielskim, tj. jeden dokument. Nadto przeprowadziła z zainteresowanym półgodzinną rozmowę, celem uzyskania orientacji na temat jego wiedzy językowej oraz uczyła poprawnego stosowania czasów, co zajęło około dwóch godzin w ciągu czterech dni. Ponadto we wskazanym okresie ubezpieczona wyszukiwała

w internecie oferty innych podmiotów gospodarczych, starając się wykonywać te czynności w przedziale czasowym od godziny 8.00 do godziny 16.00. Opisane obowiązki wykonywała w sypialni, w której było biurko i laptop. Innych czynności w okresie od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia 4 lipca 2014 roku nie wykonywała. W trakcie obecności ubezpieczonej w W. zainteresowany pracował poza mieszkaniem na rzecz swojego zleceniodawcy. Zdarzało się że również pracował w domu. Poza tym dużo czasu spędzał w szpitalu w związku z ciążą żony i porodem dziecka oraz problemami zdrowotnymi nowonarodzonego, wobec czego jego kontakt z ubezpieczoną ograniczał się do rozmów po powrocie do domu. Ze szpitala wraz z żoną i dzieckiem zainteresowany do domu wrócił po dniu 4 lipca 2014 roku. W tym czasie ubezpieczona powróciła do L..

Po powrocie do L. ubezpieczona przez okres około tygodnia mieszkała w swoim domu przy ul. (...) gdzie zajmowała się wyłącznie przeglądaniem stron internetowych w celu sprawdzenia dostępności usługi łączenia zleceniodawcy ze zleceniobiorcą odnośnie usług tłumaczeniowych, co zajmowało około cztery godziny w ciągu dnia pracy. Po tym czasie przeniosła się do domu swoich rodziców przy ul. (...), tj. trzypiętrowym wolnostojącym budynku, gdzie zajmowała do pracy jeden z pokoi w którym znajdowało się biurko i komputer. To rozwiązanie było korzystne dla ubezpieczonej, która uzyskiwała pomoc matki przy opiece nad pierwszym dzieckiem w czasie swojej pracy. Po wyjściu ze szpitala zainteresowany z rodziną i nowo narodzonym dzieckiem przyjechał do L. i zamieszkał w domu rodziców przy ul. (...). Po przyjeździe do L. jeździł w sprawach zawodowych do W. i z tego powodu był nieobecny w L. przez około trzech dni. Pobyt zainteresowanego w domu rodziców trwał do końca sierpnia 2014 roku. W tym czasie pracował w jednym z pokoi domu, a jego kontrola na pracą ubezpieczonej sprowadzała się do konsultowania zgłaszanych przez ubezpieczoną problemów. W ich ramach mówił ubezpieczonej co ma robić np., że ma przejrzeć oferty odnośnie zainteresowania usługami, żeby rozrysowała przepływ informacji, kazał poprawiać błędy. W tym czasie ubezpieczona zajmowała się przeglądaniem stron internetowych w celu sprawdzenia dostępności usługi łączenia zleceniodawcy ze zleceniobiorcą odnośnie usług tłumaczeniowych, co zajmowało około cztery godziny w ciągu dnia pracy. Ubezpieczona w tym zakresie skupiła zaangażowanie na profilu O. pl. (...) to na celu uzyskanie wiedzy w zakresie rozeznania rynku usług tłumaczeń, którą wykorzystywała przy tworzeniu(...) tj. ekranów pokazujących tworzoną przez zainteresowanego aplikację. Ubezpieczona zajmowała się rysowaniem ich schematów na papierze w formie notatek, które następnie przekazywała zainteresowanemu. Schematy tworzyła w języku polskim i angielskim. Na podstawie tych rysunków zainteresowany tworzył ekrany aplikacji, czego ubezpieczona nie mogła robić z uwagi na brak umiejętności w zakresie programowania. Zainstalowała również gotowy program dotyczący tłumaczeń i zajmowała się analiza jego działania. Zajmowała się nadto tłumaczeniem pięciu dokumentów, łącznie około 20 stron. Kontynuowała również naukę języka angielskiego zainteresowanego, co miało to miejsce pięć razy przez od dwóch do dwóch i pół godziny za każdym razem. Ponadto odbywała z zainteresowanym rozmowy aranżacyjne.

Opisane obowiązki wykonywała do dnia 27 sierpnia 2014 roku. Natomiast od dnia 28 sierpnia 2014 roku była niezdolna do pracy z powodu ostrego zapalenia pęcherza. Dziecko urodziła w dniu (...) roku. Po rozpoczęciu nieobecności ubezpieczonej zainteresowany wstrzymał pracę nad aplikacją. Za wykonaną pracę zainteresowany zapłacił ubezpieczonej wynagrodzenie za miesiąc lipiec, sierpień i wrzesień.

(potwierdzenia dokonania transakcji bankowych – k. 14 – 16 a.s.; kopia umowy o pracę – k. 22 a.s.; kopia dyplomu – k. 24 a.s.; kopia świadectw pracy – k. 30, 31 a.s.; kopie umów zlecenia – k. 34 – 47 a.s.; umowa o pracę, opis stanowiska pracy, karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, zaświadczenie lekarskie – k. 62 a.s.; dokumentacja – k. 81 a.s.; dokumentacja medyczna – k. 86 a.s.; zeznania M. F. – k. 71v. – 73v., 95v. – 96v. a.s.; zeznania M. S. – k. 73 – 74 a.s.)

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów. Ich autentyczność w toku procesu nie była kwestionowana przez strony. Ich forma oraz treść nie wzbudziła ponadto wątpliwości co do ich autentyczności z urzędu, wobec czego zostały one uznane za wiarygodne w całości i jako takie stanowiły pełnowartościowe źródło informacji o okolicznościach faktycznych w sprawie. Nadto Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o zeznania ubezpieczonej i zainteresowanego, którym dał wiarę w całości. Ich zeznania są logiczne, wzajemnie się uzupełniają oraz korelują z treścią dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy i aktach organu rentowego. Nadto organ rentowy

nie podniósł żadnych okoliczności, które poddawałby w wątpliwość zeznania. Również Sąd nie stwierdził podstaw do kwestionowania ich wiarygodności w zakresie dokonanych ustaleń.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie M. F. nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Istota sporu, biorąc pod uwagę treść zaskarżonej decyzji oraz odwołania, sprowadzała się do oceny czy zawarta między ubezpieczoną a zainteresowanym umowa o pracę, kreująca stosunek pracy od dnia 1 lipca 2014 roku, miała charakter pozorny w rozumieniu art. 83 § 1 k.c.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem pozorność umowy wzajemnej w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. występuje wówczas, gdy strony umowy składając oświadczenia woli nie zamierzają osiągnąć skutków, jakie prawo wiąże z wykonywaniem tej umowy. W odniesieniu do umowy o pracę oświadczenia te zawierają określone w art. 22 k.p. elementy umowy o pracę, tj. zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy i zobowiązanie pracodawcy do wypłacania wynagrodzenia, natomiast ich pozorność polega na tym, że strony nie zamierzają osiągnąć skutków wynikających z umowy o pracę. Przy ich składaniu obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba figurująca jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 roku, sygn. II UK 321/04).

W ustalonym stanie faktycznym sprawy wskazane cechy pozorności umowy o pracę, wbrew stanowisku organu rentowego, wyrażonym w zaskarżonej decyzji, się nie ziściły. Ubezpieczona świadczyła bowiem pracę w okresie od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia 27 sierpnia 2014 roku na rzecz zainteresowanego, który z tej pracy korzystał i wypłacał za nią wynagrodzenie.

Niemniej powyższa ocena nie może prowadzić do uznania żądania odwołania za zasługujące na uwzględnienie. Należy bowiem mieć na uwadze, że pozorność ma miejsce nie tylko wtedy kiedy praca nie jest świadczona, a także wówczas, gdy jest świadczona, ale na innej podstawie niż umowa o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 roku, sygn. I UK 43/09). W każdym przypadku, jak wskazuje się w orzecznictwie, decydujące znaczenie mają treść umowy i okoliczności faktyczne jej wykonywania, w kontekście art. 22 k.p., który zawiera legalną definicję stosunku pracy, wskazuje na jego cechy, określa jego treść, podmioty oraz zobowiązania wzajemne stron. Konstytucyjne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych to dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia. Wymienione elementy powinny wystąpić łącznie by doszło do zawarcia stosunku prawnego, o którym mowa w art. 22 k.p. Dlatego też o charakterze umowy o świadczenie pracy nie może przesądzić tylko jeden jej element, ale całościowość okoliczności faktycznych. W przypadku ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy (np. brak podporządkowania), nie jest możliwa jego kwalifikacja do stosunku pracy. W ustalonym stanie faktycznym sprawy istotnego znaczenia nabiera okoliczność podporządkowania i kontroli pracy ubezpieczonej przez płatnika składek w czasie jej świadczenia, bowiem jak wskazuje się w orzecznictwie, podporządkowanie jest jedną z najistotniejszych cech stosunku pracy, a jej brak jest wystarczający do uznania, że wykonywana praca nie jest świadczona w ramach stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 roku, sygn. I UK 43/09).

Z poczynionych ustaleń wynika, że zainteresowany nie kontrolował pracy ubezpieczonej w stopniu typowym dla stosunku pracy. Jak bowiem ustalono kontakt ubezpieczonej z zainteresowanym dotyczący jej pracy w okresie od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia 4 lipca 2014 roku, tj. w czasie pobytu ubezpieczonej w mieszkaniu zainteresowanego w W. ograniczał się w zasadzie do rozmów, które miały miejsce po powrocie zainteresowanego do domu. Incydentalna obecność, na co wskazują zeznania ubezpieczonej, zainteresowanego w domu, tj. miejscu świadczenia pracy skarżącej w godzinach jej wykonywania, czyli od godziny 8.00 do godziny 16.00, wynikała z pracy zawodowej zainteresowanego poza mieszkaniem na rzecz swojego zleceniodawcy oraz spędzaniem dużego czasu w szpitalu w związku z ciążą żony i porodem dziecka oraz problemami zdrowotnymi nowonarodzonego. Natomiast kontrola pracy ubezpieczonej po jej powrocie do L., wykonywanej w jej domu ul. (...) w istocie nie miała miejsca, co wynika z zeznań ubezpieczonej,

w których wskazała, że w okresie tygodnia świadczonej pracy w tym miejscu nie miała bezpośredniego kontaktu z bratem i równocześnie nie wskazała na inne okoliczności kontaktu, które usprawiedliwiałyby wniosek o jakimkolwiek stopniu nadzoru nad jej pracą. Natomiast po przeniesieniu się do domu swoich rodziców przy. ul. (...), ubezpieczona przez okres części lipca i sierpnia do dnia 27 tego miesiąca pracowała w jednym z pokoi domu i miała bezpośredni kontakt z zainteresowanym, który również pracował w jednym z pokoi domu, a jego kontrola na pracą ubezpieczonej sprowadzała się do konsultowania zgłaszanych przez ubezpieczoną problemów. W ich ramach mówił ubezpieczonej co mam robić np., że ma przejrzeć oferty odnośnie zainteresowania usługami, żeby rozrysowała przepływ informacji, kazał poprawiać błędy. Zdaniem Sądu wskazane okoliczności nie wyczerpują znamion elementu stosunku pracy, tj. podporządkowania, realizowanego przez pracodawcę poprzez realną kontrolę świadczonej pracy.

Z przedłożonych przez strony dowodów nie wynika istnienie stosunku pracy pomiędzy M. F. a M. S., a podjęte przez skarżącą czynności nie wynikały z reżimu pracowniczego.

Wątpliwości budzi również już sama okoliczność nawiązania stosunku pracy i uzasadnienie potrzeby zatrudnienia pracownika.

Przedmiotem działalności płatnika, w okresie po zawarciu umowy o pracę, były inne zadania, niż te którymi miała zajmować się ubezpieczona a czynności skarżącej, po zaprzestaniu przez nią pracy, nie były kontynuowane.

Budzą też wątpliwość zeznania stron, iż w momencie kontynuowania dotychczasowych zleceń zawodowych i problemów rodzinnych związanych z urodzeniem dziecka, którego stan zdrowia wymagał leczenia, skarżący koncentrował się na doskonaleniu stosowania czasów języka angielskiego.

Zdaniem Sądu w przedstawionych dowodach strony nie wykazały czynności podejmowanych przez skarżącą przez co najmniej 8 godzin dziennie w ściśle określonym reżimie pracowniczym. Opisane, podjęte przez ubezpieczoną obowiązki sprowadzały się do jednostkowych czynności polegających na opracowaniu CV, przeglądaniu stron internetowych sporządzanie(...), o dołączanej treści, które zajmowały jej od 5 do 20 minut. Nadto skarżąca dokonała tłumaczenia około 20 stron tekstu i kontynuowała nauczanie języka angielskiego.

Należy podnieść, iż opisane jako ostatnie czynności były dotychczas zlecane przez płatnika (również skarżącej) w ramach umowy zlecenia i taka forma wydaje się uzasadniona.

W świetle opisanych obowiązków nie można mówić o ciągłości świadczenia obowiązków pracowniczych w niniejszej sprawie, gdyż czynności podejmowane przez ubezpieczoną miały sporadyczny charakter a ich ilość była na tyle nieistotna, że w związku ze zwolnieniem lekarskim ubezpieczonej nie zaistniała konieczność zatrudnienia innego pracownika.

Jeszcze raz należy podkreślić, iż zgodnie z art. 6 kc to na ubezpieczonej i płatniku ciąży obowiązek wskazania dowodów na okoliczności faktycznego realizowania stosunku pracy w rozumieniu art. 22 kp i strony temu obowiązkowi nie podolały.

Ustalenie, że umowa o pracę z dnia 1 lipca 2014 roku, zawarta pomiędzy M. F. a M. S., miała charakter pozorny, pociąga za sobą jej nieważność. Jednocześnie wskazana umowa jako pozorna, nie stanowi tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego, wobec czego zaskarżoną decyzję stwierdzającą, że M. F. jako pracownik u płatnika składek B. M. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 lipca 2014 roku, należało uznać za zasadną.

Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy wyżej wskazanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.